



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
Wydział Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach
60-637 Poznań, ul. Wołyńska 35
tel/fax. 61 848 75 62
mpomorska@up.poznan.pl



KATEDRA NAUK
PRZEDKLINICZNYCH
I CHORÓB
ZAKAŻNYCH

Poznań, 28.07.2026

Prof. dr hab. Małgorzata Pomorska-Mól
Katedra Nauk Przedklinicznych i Chorób Zakaźnych
Wydział Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

**Recenzja osiągnięć naukowo-badawczych, dorobku dydaktycznego, organizacyjnego
i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej
dra Piotra Cybalskiego**

**w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk weterynaryjnych w dyscyplinie weterynaria**

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dra. Piotra Cybalskiego przygotowana w związku z 1) Uchwałą 73/WET-2025/2026 Rady Dyscypliny Weterynaria Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie z dnia 20 maja 2026r. (postępowanie w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego jest prowadzone na podstawie Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr 90-2022/2023 Senatu SGGW z dnia 26 czerwca 2023 roku w sprawie uchwalenia Regulaminu przeprowadzania postępowań w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie), oraz 2) pismem nr BON.5110.3.2026 pana dra. hab. Tomasza Sadkowskiego, prof. SGGW, Przewodniczącego Rady Dyscypliny Weterynaria Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Niniejsza recenzja sporządzona została na podstawie przekazanej przez pana dra. hab. Tomasza Sadkowskiego, prof. SGGW, Przewodniczącego Rady Dyscypliny Weterynaria SGGW w Warszawie (za pośrednictwem mgr Renaty Wiejek – specjalisty w Biurze Obsługi nauki SGGW w Warszawie, dokumentacji postępowania habilitacyjnego zawierającej: wniosek o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego, kopię dyplomu stwierdzającego posiadanie stopnia doktora nauk rolniczych w dyscyplinie weterynaria, autoreferatu przedstawiającego opis dorobku i osiągnięcia naukowe, wykazu osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny. Nie znalazłam w dokumentacji dokumentu z danymi wnioskodawcy. Przedstawiono również informację o dorobku dydaktycznym, organizacyjnym oraz współpracy z instytucjami, organizacjami i współpracą z otoczeniem gospodarczym, oraz o działalności popularyzującej naukę. Do wniosku jako dokumentację dorobku naukowego dołączono kserokopie publikacji składających się na jednotematyczny cykl publikacji oraz oświadczenia współautorów potwierdzający wkład autorski Habilitanta, jednak bez podania informacji o zakresie ich udziału w publikacjach. Wykaz publikacji oraz analiza bibliometryczna nie została potwierdzona przez pracownika Biblioteki. Przedstawiono także zaświadczenia o: odbyciu stażu naukowego, wykonaniu recenzji naukowych oraz o powołaniu do Rady Programowej kierunku zootechnika PBS i otrzymaniu nagród naukowych oraz pracę inżynierską, której promotorem był Habilitant, jak również potwierdzenie przyjęcia do druku kolejnej publikacji współautorstwa Habilitanta.

Zgodnie z Ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.) i wytycznymi Rady Doskonałości Naukowej zawartymi w przewodniku dla recenzentów recenzja dotyczy zamkniętego katalogu trzech przesłanek:

- 1) posiadanie stopnia doktora;
 - 2) posiadanie w dorobku osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w postaci:
 - a) 1 monografii naukowej wydanej przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub
 - b) 1 cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub
 - c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne;
 - 3) wykazanie się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.
- Te trzy przesłanki w odniesieniu do dorobku naukowego dra Piotra Cybulskiego zostaną przeanalizowane w kolejnych punktach recenzji.

Sylwetka naukowa i zawodowa Kandydata do stopnia doktora habilitowanego

Doktor nauk rolniczych w dyscyplinie weterynaria Piotr Cybulski jest absolwentem Wydziału Medycyny Weterynaryjnej UWM w Olsztynie, gdzie uzyskał tytuł zawodowy lekarza weterynarii. W roku, odpowiednio 2017 i 2018 uzyskał tytuł specjalisty z zakresu Weterynaryjnej Diagnostyki Laboratoryjnej oraz Chorób Trzody Chlewnej. Stopień doktora nauk rolniczych w dyscyplinie weterynaria uzyskał 20 stycznia 2021 roku i został on nadany uchwałą Rady Dyscypliny Weterynaria SGGW w Warszawie. Zgodnie z przedstawioną dokumentacją Kandydat nie pracował w jednostkach naukowych, a od ukończenia studiów w roku 2013 jest zatrudniony na stanowisku lekarza weterynarii w firmie Goodvalley Agro S.A.

Przesłanka 1: Uzyskany stopień doktora

Dr Piotr Cybulski posiada stopień doktora nauk rolniczych w dyscyplinie weterynaria, nadany dnia 20 stycznia 2021 roku i został on nadany uchwałą Rady Dyscypliny Weterynaria SGGW w Warszawie. Tytuł pracy doktorskiej: „Analiza czynników ryzyka występowania wrzodów żołądka u tuczników”. Rozprawa była wykonana pod opieką promotora prof. dr hab. Tomasza Stądejki oraz promotora pomocniczego dr Artura Jabłońskiego.

Przesłanka 2: Osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny

Dr Piotr Cybulski we wniosku o przeprowadzenie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego wskazuje dziedzinę nauk weterynaryjnych, dyscyplinę weterynaria. Jako główne osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój tej dyscypliny (art. 219 ust. 1 pkt. 2a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce) wskazuje jeden cykl sześciu artykułów naukowych pod zbiorczym tytułem: *Diagnostyka kliniczna i laboratoryjna nowo pojawiających się bakteryjnych i wirusowych patogenów trzody chlewnej*. Osobiście mam wątpliwości czy termin „diagnostyka kliniczna patogenów” jest właściwy. Te sześć prac zostało określonych przez Kandydata jako cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych.

Na ww. cykl składa się 6 artykułów, kwalifikowanych jako oryginalne prace badawcze opublikowanych w czasopiśmie, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c.

1. **Cybulski P, Strutzberg-Minder K, Michalik E, Kondratiuk R, Jablonski A.** First molecular detection of *Brachyspira suanatina* on pig farms in Poland. *J Vet Res.* 2023 Sep 20;67(3):353-359. doi: 10.2478/jvetres-2023-0038. (H-1), (IF: 1,3; MNiSW:200).

Deklarowany przez Habilitanta wkład własny obejmuje: przygotowanie założeń badawczych, współudział w uzyskaniu materiału do badań, opracowaniu koncepcji i interpretacji wyników, sformułowaniu wniosków, przygotowaniu manuskryptu, odpowiedzi na recenzje oraz ostatecznej korekty tekstu. Na stronie 6 autoreferatu Habilitant szacuje swój wkład na 65%.

2. **Cybulski P, Strutzberg-Minder K, Michalik E, Kondratiuk R, Jabłoński A.** First molecular detection of *Brachyspira hampsonii* on pig farms in Poland. *Acta Vet Hung.* 2024 Jun 19;72(2):66-70. doi: 10.1556/004.2024.00960. (H-2), (IF: 0; MNiSW:70).

Deklarowany przez Habilitanta wkład własny obejmuje: przygotowanie założeń badawczych, współudział w uzyskaniu materiału do badań, opracowaniu koncepcji i interpretacji wyników, sformułowaniu wniosków, przygotowaniu manuskryptu, odpowiedzi na recenzje oraz ostatecznej korekty tekstu. Na stronie 6 autoreferatu Habilitant szacuje swój wkład na 70%.

3. **Cybulski P, Kondratiuk R, Spiekemeier I, Woźniakowski G.** First isolation of *Aerococcus viridans* from clinical specimens collected on a pig farm in Poland. *J Vet Res.* 2024 Dec 11;68(4):509-514. doi: 10.2478/jvetres-2024-0058. (H-3), (IF: 1,5; MNiSW:140).

Deklarowany przez Habilitanta wkład własny obejmuje: przygotowanie założeń badawczych, współudział w uzyskaniu materiału do badań, opracowaniu koncepcji i interpretacji wyników, sformułowaniu wniosków, przygotowaniu manuskryptu, odpowiedzi na recenzje oraz ostatecznej korekty tekstu. Na stronie 6 autoreferatu Habilitant szacuje swój wkład na 80%.

4. **Cybulski, P.; Spiekemeier, I.; Kondratiuk, R.; Jabłoński, A.; Tarka, P.; Woźniakowski, G.** First Isolation of *Klebsiella pneumoniae* from Septicaemic Piglets in Poland. *Microorganisms* 2026, 14, 256. <https://doi.org/10.3390/microorganisms14010256> (H-4), (IF: 4,2, MNiSW:40).

Deklarowany przez Habilitanta wkład własny obejmuje: przygotowanie założeń badawczych, współudział w uzyskaniu materiału do badań, opracowaniu koncepcji i interpretacji wyników, sformułowaniu wniosków, przygotowaniu manuskryptu, odpowiedzi na recenzje oraz ostatecznej korekty tekstu. Na stronie 6 autoreferatu Habilitant szacuje swój wkład na 80%.

5. **Cybulski P, Socha W, Jabłoński A, Kondratiuk R, Rybkowska W, Stadejek T, Larska M.** First Molecular Detection of Porcine Cytomegalovirus (PCMV) and Porcine Lymphotropic Herpesvirus (PLHV) in Domestic Pigs in Poland. *Pathogens.* 2025 Apr 18;14(4):396. doi: 10.3390/pathogens14040396. (H-5), (IF: 3,3, MNiSW:100).

Deklarowany przez Habilitanta wkład własny obejmuje: przygotowanie założeń badawczych, współudział w uzyskaniu materiału do badań, opracowaniu koncepcji i interpretacji wyników, sformułowaniu wniosków, przygotowaniu manuskryptu, odpowiedzi na recenzje oraz ostatecznej korekty tekstu. Na stronie 6 autoreferatu Habilitant szacuje swój wkład na 80%.

6. **Cybulski P, Spiekemeier I, Rybkowska W, Rynkowski J, Stadejek T.** First molecular detection of porcine rotavirus B (RVB) in Poland - case study and genome analysis. *Porcine Health Manag.* 2025 Nov 13;11(1):59. doi: 10.1186/s40813-025-00472-3 (H6), (IF: 3,1 MNiSW:100).

Deklarowany przez Habilitanta wkład własny obejmuje: przygotowanie założeń badawczych, współudział w uzyskaniu materiału do badań, opracowaniu koncepcji i interpretacji wyników,

sformułowaniu wniosków, przygotowaniu manuskryptu, odpowiedzi na recenzje oraz ostatecznej korekty tekstu. Na stronie 6 autoreferatu Habilitant szacuje swój wkład na 80%.

Łączny współczynnik wpływu (IF) prac stanowiących osiągnięcie naukowe wg informacji podanych przez Habilitanta jest umiarkowany i wynosi 13,4, natomiast liczba punktów MNiSW równa się 650. W każdej publikacji dr Cybulski jest pierwszym autorem i autorem korespondencyjnym (w pracy H-6 razem z prof. Tomaszem Stadejkiem).

Według deklaracji Habilitanta jego wkład w powstanie publikacji wskazanych w cyklu był znaczny, oszacowany na 65 do 80%, przy jednakowym opisie udziału własnego podanego na stronie 6 Autoreferatu. Na tej samej stronie Habilitant podaje, iż opublikowane badania były Jego autorską koncepcją. W tym miejscu warto zaznaczyć, że badania były wykonywane na zlecenie w większości w komercyjnych laboratoriach, i Habilitant nie brał w tym udziału.

Ocena merytoryczna powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych wskazanych jako osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny weterynaria

Habilitant w mojej ocenie nie sprecyzował jasno celu badań, który stanowiłby oryginalny problem naukowy, i w toku prowadzonych badań mógłby zostać wyjaśniony. W punkcie 4.4. autoreferatu Autor wskazuje, że głównym celem badań było szczegółowe udokumentowanie procesu diagnostycznego prowadzącego do rozpoznania bakteryjnych i wirusowych czynników chorobotwórczych trzody chlewnej, których znaczenie dla zdrowia świń nie zostało dotychczas opisane naukowo. Przedstawione sformułowanie celu badań budzi wątpliwości interpretacyjne. Z jednej strony cel został ujęty jako szczegółowe udokumentowanie procesu diagnostycznego, co ma charakter przede wszystkim opisowy i nie wskazuje jednoznacznie na problem naukowy wymagający rozwiązania oraz sposób jego rozwiązania. „Szczegółowe udokumentowanie procesu diagnostycznego prowadzącego do rozpoznania...” sugeruje przede wszystkim dokumentację procedury diagnostycznej (która w większości została metodycznie przeprowadzona w komercyjnych laboratoriach wg. procedur diagnostycznych dostępnych na zlecenie). W postępowaniu habilitacyjnym, które w konsekwencji ma pozwolić na uzyskanie samodzielności naukowej co wiąże się m.in. z możliwością sprawowania opieki merytorycznej nad kolejnymi pokoleniami naukowców, oczekuje się, że celem badań będzie w dużej mierze samodzielne rozwiązanie konkretnego problemu naukowego, weryfikacja hipotezy lub wyjaśnienie określonego zjawiska. Samo „udokumentowanie procesu” nie musi jeszcze stanowić oryginalnego problemu naukowego i co do zasady nie stanowi istotnego wpływu Habilitanta na rozwój dyscypliny. W dalszej części zdania „...rozpoznania bakteryjnych i wirusowych czynników chorobotwórczych trzody chlewnej, których znaczenie dla zdrowia świń nie zostało dotychczas opisane naukowo.” pojawia się kolejny, istotny problem interpretacyjny. Jeżeli są to „czynniki chorobotwórcze” (patogeny), to z definicji ich znaczenie dla zdrowia gospodarza powinno być udokumentowane. Inaczej trudno byłoby określać je mianem czynników chorobotwórczych. Stwierdzenie powyższe wydaje się więc wewnętrznie niespójne. Jeżeli Autor miał na myśli niepoznane aspekty ich patogenności, znaczenie epidemiologiczne, nowe warianty lub rolę w określonych jednostkach chorobowych, powinno to zostać jednoznacznie doprecyzowane. Ponadto, takie podejście wymagałoby także przeprowadzenia pogłębionych badań dokumentujących faktyczną rolę opisanych drobnoustrojów jako czynników etiologicznych chorób, co nie zostało przez Habilitanta wykonane i zawarte w przedstawionych publikacjach. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, iż w treści prac stanowiących cykl Autor wskazuje, że przynajmniej dla części z tych patogenów udokumentowano patogenność dla świń. Która zatem wersja jest prawidłowa?

W dalszej kolejności Autor wskazuje 5 zadań badawczych, które miały doprowadzić do osiągnięcia przedstawionego wcześniej celu. A są to odpowiednio: pierwsze udokumentowane naukowo wykrycie: *Brachyspira suanatina* i *B. hampsonii*; *Aerococcus viridans*, *Klebsiella pneumoniae*, PCMV, PLHV-1 oraz rotawirus serotypu B (bez współudziału innych wirusów patogennych dla świń).

Zdaniem Recenzenta „pierwsze udokumentowane naukowo wykrycie” nie jest zadaniem naukowym, lecz raczej opisem rezultatu lub czynności diagnostycznej. Powstaje pytanie: co miało zostać wyjaśnione naukowo? Jaka hipotezę weryfikowano? Na czym polegała nowość poznawcza? Czy drobnoustroje te były już wcześniej wykrywane w różnych laboratoriach, ale m.in. z powodu braku dowodów na ich rolę patogenną nie wzbudzały większego zainteresowania badaczy i nie były ‘dokumentowane naukowo’? Samo “udokumentowanie wykrycia” określonych drobnoustrojów nie stanowi jeszcze problemu naukowego. Oryginalnym osiągnięciem mogłoby być np. wykazanie ich roli jako czynników etiologicznych danego stanu patologicznego, określenie patogeny, ich znaczenia epidemiologicznego, częstości występowania czy związku z określonym obrazem klinicznym.

W mojej opinii przedstawione zadania badawcze nie zostały sformułowane w sposób właściwy dla badań naukowych, ponieważ koncentrują się na oczekiwanym wyniku diagnostycznym (pierwszym udokumentowanym naukowo wykryciu), a nie na rozwiązaniu jasno określonego problemu naukowego ani weryfikacji hipotezy badawczej. W konsekwencji nie wskazują, jakie nowe zjawisko lub zależność miały zostać wyjaśnione, przez co mają charakter przede wszystkim opisowo-diagnostyczny, a nie poznawczy.

Wszystko to sprawia, że po lekturze Autoreferatu w zakresie wskazanego osiągnięcia naukowego można odnieść wrażenie iż cel badań powstawał już po uzyskaniu wyników.

W dalszej kolejności przedstawię krótką charakterystykę i znaczenie badań zawartych w poszczególnych pracach cyklu (w kolejności podanej w autoreferacie).

Pierwszą publikację z cyklu stanowi praca: Cybulski P, Strutzberg-Minder K, Michalik E, Kondratiuk R, Jablonski A. First molecular detection of *Brachyspira suanatina* on pig farms in Poland. *J Vet Res.* 2023 Sep 20;67(3):353-359 (H-1).

Jak podano w artykule celem badań było wykazanie obecności *B. suanatina* oraz *B. hampsonii* w próbkach kału pobranych od tuczników z biegunką, utrzymywanych w nowoczesnych fermach trzody chlewnej w Polsce. Podjęcie takie nie jest często spotykane, ponieważ z reguły w tego typu badaniach celem jest ocena występowania jakiegoś patogenu/drobnoustroju a nie tylko jego potwierdzenie (wykazanie obecności).

Badanie przeprowadzono w listopadzie 2022 r. na dziewięciu wysokowydajnych fermach tuczu świń w Polsce, liczących od 7 000 do 21 000 zwierząt, należących do jednego producenta trzody chlewnej. Wszystkie badane świny pochodziły z jednej z sześciu ferm loch (liczących od 1 500 do 5 000 loch DanBred).

Na wszystkich fermach utrzymywano świny o zbliżonym statusie zdrowotnym. Tuczniaki były wolne od zakażeń *Actinobacillus pleuropneumoniae*, toksynotwórczych szczepów *Pasteurella multocida*, *Brachyspira hyodysenteriae*, *Brachyspira hampsonii*, wirusa zakaźnego zapalenia żołądka i jelit świń (TGEV) oraz wirusa epidemicznej biegunki świń (PEDV). Jednocześnie stada były dodatnie w kierunku *Mycoplasma hyopneumoniae*. Jedynie ferma F8 była dodatnia w kierunku wirusa zespołu rozrodczo-oddechowego świń (PRRSV), a zwierzęta szczepiono przy wprowadzeniu na fermę preparatem Unistrain PRRS (Hipra, Hiszpania).

Na każdej fermie lekarz weterynarii pobierał jedną zbiorczą próbkę świeżego kału od 40 losowo wybranych tuczników o masie ciała od 60 do 110 kg i wieku od 17 do 24 tygodni, wykazujących wyłącznie nieprawidłowy, półpłynny kał. Następnie próbki schładzano i transportowano przez noc do laboratorium IVD Gesellschaft für Innovative Veterinärdiagnostik mbH (Seelze-Letter, Niemcy), gdzie następnego dnia poddawano je wielokierunkowej analizie z wykorzystaniem procedur dostępnych w tym laboratorium.

Spośród 9 przebadanych zbiorczych próbek kału, w 7 wykryto materiał genetyczny *Brachyspira suanatina*. Bakterię tę stwierdzono w próbkach pochodzących z ferm F1–F3, F5 oraz F7–F9. *Brachyspira pilosicoli* wykryto w 4 próbkach pochodzących z ferm F2–F4 oraz F9. Współwystępowanie *B. suanatina* i *B. pilosicoli* potwierdzono w trzech próbkach pochodzących z ferm F2, F3 i F9. Spośród czterech próbek dodatnich w kierunku *Salmonella enterica*, pochodzących z ferm F3 oraz F6–F8, w jednej próbce z fermy F7 zidentyfikowano serowar *Salmonella Choleraesuis*. Niepatogenne lub potencjalnie słabo patogenne gatunki *Brachyspira* wykryto w sześciu próbkach. *Brachyspira murdochii* stwierdzono w próbkach z ferm F2, F5, F6, F8 i F9, natomiast *B. intermedia* wykryto w jednej próbce pochodzącej z fermy F1. We wszystkich badanych próbkach uzyskano wyniki ujemne w kierunku *B. hyodysenteriae*, *B. hampsonii*, wirusa epidemicznej biegunki świń (PEDV) oraz wirusa zakaźnego zapalenia żołądka i jelit świń (TGEV). W żadnej z próbek nie wykryto również jaj helmintów, cyst pierwotniaków ani oocyst *Cryptosporidium*.

Niniejsza publikacja jest pierwszą opisującą obecność *Brachyspira suanatina* na fermach trzody chlewnej w Polsce. Dotychczas obecność tego drobnoustroju u świń odnotowano i opisano w Szwecji, Danii, Niemczech i Wielkiej Brytanii. Dostępne badania innych autorów potwierdziły ponadto obecność *B. suanatina* u ptaków wodnych i sugerowano ich udział w transmisji zakażeń do świń utrzymywanych w systemach otwartych. Wg Habilitanta, tego rodzaju potencjalny związek między wolno żyjącymi nosicielami a trzodą chlewną można w przypadku opisanego wyniku dodatniego wykluczyć, chociaż nie przeprowadzono (a przynajmniej nie przedstawiono w publikacji) wyników dochodzenia epidemiologicznego dla opisanych dodatnich ferm.

Przedstawiona publikacja ma w istocie charakter doniesienia o wykryciu materiału genetycznego *Brachyspira suanatina* w próbkach kału świń pochodzących z ferm zlokalizowanych w Polsce, uzyskanego w ramach rutynowych, wielokierunkowych badań diagnostycznych prowadzonych w laboratorium komercyjnym. Należy podkreślić, że poza samym stwierdzeniem obecności tego drobnoustroju nie podjęto dalszych badań ukierunkowanych na jego charakterystykę biologiczną, znaczenie epidemiologiczne ani rolę w patogenie obserwowanych zaburzeń klinicznych. W konsekwencji praca nie dostarcza danych umożliwiających przypisanie *B. suanatina* znaczenia etiologicznego w przebiegu biegunki u badanych zwierząt, a jedynie dokumentuje jej wykrycie w określonej populacji. Brak pogłębionej analizy ilościowej, brak grup kontrolnych oraz brak analiz epidemiologicznych powoduje, że uzyskane wyniki należy interpretować wyłącznie w kategoriach obserwacji diagnostycznej, a nie jako dowód udziału tego czynnika w wywoływaniu jednostki chorobowej. Tym samym wkład naukowy pracy ogranicza się do poziomu raportu występowania (first detection report), który, choć może mieć znaczenie praktyczne/epidemiologiczne, nie stanowi samodzielnego rozwiązania problemu naukowego w rozumieniu badań przyczynowo-wyjaśniających. Istotnym mankamentem jest także brak izolacji (wyhodowania) tej bakterii z próbek, co byłoby potwierdzeniem wykrycia tego drobnoustroju. Dodatni PCR jest ciekawym wynikiem, ale aby wykluczyć wynik fałszywie dodatni należało albo bakterie wyizolować albo choćby wykonać sekwencjonowanie. W

konsekwencji wkład przeprowadzonych badań w rozwój dyscypliny weterynaria na pewno nie może być uznany za znaczny.

W pracy przedstawionej w pozycji H-2: Cybulski P, Strutzberg-Minder K, Michalik E, Kondratiuk R, Jabłoński A. *First molecular detection of Brachyspira hampsonii on pig farms in Poland. Acta Vet Hung. 2024 Jun 19;72(2):66-70*, Habilitant za cel postawił sobie: określenie po raz pierwszy występowania *B. hampsonii* w Polsce z wykorzystaniem metody PCR. Biorąc to pod uwagę oraz fakt, że przebadął tylko 9 ferm należy uznać, że miał albo wyjątkowe szczęście albo patogen ten jest szeroko rozpowszechniony w polskiej populacji świń. Niestety Habilitant nie pochylił się nad tym zagadnieniem i nie przeprowadził dalszych badań (epidemiologia/prewalencja na poziomie kraju).

Badania przeprowadzono w marcu 2023 roku na próbkach kału pochodzących z dziewięciu polskich tuczarni, liczących od 6 000 do 18 000 zwierząt. Próbkę pobrano od 40 tuczników z biegunką i podobnie jak to miało miejsce w publikacji H-1 wysłano do komercyjnego laboratorium (próbki badano metodą PCR).

Spośród dziewięciu badanych stad, w dwóch stwierdzono obecność materiału genetycznego *B. hampsonii*. Wg Autora, przeprowadzone badania wskazują na potrzebę zwiększenia uwagi poświęcanej strategiom diagnostyki laboratoryjnej, których brak może prowadzić do trudności interpretacyjnych u lekarzy praktyków oraz istotnie utrudniać jednoznaczną diagnozę. Niestety, w przeprowadzonych badaniach, podobnie jak to miało miejsce w pracy H-1, Autor w żaden sposób nie wykazał, że wykryty drobnoustroj (a w zasadzie uzyskany wynik dodatni w teście PCR) był przyczyną problemów zdrowotnych obserwowanych na fermach. W tych samych próbkach potwierdzono także obecność innych drobnoustrojów z wybranego panelu diagnostycznego. Nie wiemy także czy bakteria ta była obecna u zwierząt klinicznie zdrowych. Dlatego też wartość naukowa tych badań oraz ich znaczenie jest mocno ograniczone. Tutaj także brakuje izolacji bakterii lub sekwencjonowania.

Praca H-3: Cybulski P, Kondratiuk R, Spiekemeier I, Woźniakowski G. *First isolation of Aerococcus viridans from clinical specimens collected on a pig farm in Poland. J Vet Res. 2024 Dec 11;68(4):509-514*, to raport dotyczący występowania *Aerococcus viridans* w materiale klinicznym pobranym od padłych warchlaków (ze stawów). Jako cel podano: celem niniejszego badania była izolacja *A. viridans* z materiału pochodzącego z komercyjnej fermy trzody chlewnej zlokalizowanej w Polsce.

Do badania wybrano siedem padłych świń w wieku 12 tygodni, o masie ciała 24–26 kg, u których stwierdzono obrzęk stawów kończyn tylnych. Zwierzęta pochodziły z nowoczesnej krajowej fermy typu farrow-to-nursery, a materiał badawczy stanowiły wymazy ze stawów. Badania, podobnie jak uprzednio, zlecono komercyjnemu laboratorium. Badania uzupełniono o wykonanie antybiotykoogramu. Dodatkowo 2 próbki zbiorcze poddano badaniu PCR w kierunku obecności *Streptococcus suis*, *Actinobacillus pleuropneumoniae*, *Actinobacillus suis*, *Mycoplasma hyorhinis*, *M. hyosynoviae* oraz *Glaesserella parasuis*. W 5 próbkach uzyskano dodatnie wyniki hodowlane i wyizolowano łącznie pięć szczepów bakterii. *Staphylococcus aureus* zidentyfikowano w 3 próbkach, natomiast *Trueperella pyogenes* oraz *Aerococcus viridans* wykryto odpowiednio w jednej próbce każda. Pobrane próbki zbiorcze były ujemne w badaniu PCR w kierunku *Glaesserella parasuis*, *Mycoplasma hyorhinis*, *Mycoplasma hyosynoviae*, *Actinobacillus pleuropneumoniae*, *Actinobacillus suis* oraz *Streptococcus suis*. Wyizolowany szczep *A. viridans* wykazywał wrażliwość na antybiotyki β -laktamowe oraz gentamycynę. Habilitant wskazuje, że jest to pierwsza identyfikacja *Aerococcus viridans* u klinicznie chorych świń w Polsce. Osobiście dodałabym, że pierwsza opisana, bo patogen ten wielokrotnie był izolowany chociażby w laboratorium ZCHS (PIWet-PIB), jednak ze

względem na brak dowodów dotyczących powiązania przyczynowo skutkowego nie uznawano go za czynnik etiologiczny występującego problemu. I niestety badania Habilitanta nie zmieniają tego stanu wiedzy. Samo wykrycie danego drobnoustroju w materiale pobranym od zwierzęcia, nawet chorego, nie może być podstawą uznania go za czynnik etiologiczny schorzenia. Na poparcie tezy o wątpliwej roli tego drobnoustroju jako patogenu przytoczę stanowiska wybitnych naukowców hyopatologów (Gottschalk, Segura i Segalés), którzy wskazują, że „...*A. viridans* is a bacterium that is present in the environment, it may simply be a contaminant in a sample.”; „...the presence of *A. viridans* in the original clinical sample could have simply represented a contamination.” (Cytaty za: Obradovic et al. Vet Res (2021) 52:49 <https://doi.org/10.1186/s13567-021-00918-w>).

Dodatkowo w badaniach habilitanta nie znajdziemy grupy kontrolnej, przebadał on jedynie 7 padłych zwierząt ze zmianami w stawach, pochodzących z jednej fermy, z czego tylko u 1 potwierdzono występowanie *Aerococcus viridans*. Habilitant wskazuje, że jego wyniki podkreślają znaczenie rzadko spotykanych patogenów, w tym *A. viridans*, w rozwoju kulawizn u świń. Niestety w mojej opinii jest to duża nadinterpretacja, bo dr Cybulski w swoich badaniach nie dostarczył żadnych dowodów naukowych na poparcie tej tezy. Sam zresztą wskazuje, że dalsze badania są konieczne w celu wyjaśnienia mechanizmów zakażenia *A. viridans*, jego rozpowszechnienia, patogenności oraz czynników wirulencji.

Kolejna praca przedstawionego cyklu (H-4): Cybulski, P.; Spiekermeier, I.; Kondratiuk, R.; Jabłoński, A.; Tarka, P.; Woźniakowski, G. First Isolation of *Klebsiella pneumoniae* from Septicaemic Piglets in Poland. *Microorganisms* 2026, 14, 256 (wydawnictwa MDPI) zawiera opis ogniska posocznicy wywołanej przez *K. pneumoniae*. Niestety już sam tytuł nieco wypacza rzeczywistość wskazując jako główny atut pierwszą izolację tego drobnoustroju od świń w Polsce (w innych krajach takie przypadki już opisywano). Warto w tym miejscu zaznaczyć, że drobnoustrój ten jest uznawany za oportunistyczny, i zapewne był wielokrotnie izolowany od świń. Dlatego słowo „first isolation” nie do końca oddaje rzeczywistość i prawdopodobnie miało pasować do cyklu „first isolation/molecular detection”. W mojej opinii jest to zwykłe case-study i tak powinno być w tytule.

K. pneumoniae to drobnoustrój spotykany zarówno w organizmach różnych zwierząt jak i powszechnie występujący w środowisku, w tym w glebie, wodach powierzchniowych i pitnych, ściekach oraz na roślinach. Znaczenie kliniczne rezerwuarów zwierzęcych dla ludzi pozostaje przedmiotem dyskusji, jednak przyjmuje się, że przenoszenie *K. pneumoniae* pomiędzy zwierzętami i ludźmi występuje rzadziej niż transmisja człowiek–człowiek. W piśmiennictwie światowym dostępne są opisy przypadków klinicznych zapalenia wymienia u krów, zapalenia płuc u owiec i kóz i posocznicy u świń, jednak są to opisy incydentalne. Habilitant jako główny cel badań podaje „określenie obrazu klinicznego ogniska posocznicy u prosiąt ssących wywołanej przez *K. pneumoniae* oraz przeprowadzenie charakterystyki molekularnej uzyskanych izolatów”. Dodatkowo przeanalizowano czynniki zjadliwości oraz geny warunkujące oporność na środki przeciwdrobnoustrojowe *K. pneumoniae* uzyskanych z przypadków klinicznych u świń utrzymywanych w Polsce. Do badań wykorzystano próbki pobrane od 13 padłych prosiąt ssących w wieku od 14 do 28 dni (masa ciała 4–7 kg). Prosięta padły w nocy, wykazywały sinicę kończyn oraz brzusznej powierzchni ciała. U wszystkich badanych prosiąt podczas sekcji stwierdzono obrzęk płuc oraz obecność pasm włókienka na błonach surowiczych wyściełających jamę klatki piersiowej i jamę brzuszną. Materiał do badań pobierał terenowy lekarz weterynarii wykonujący badanie sekcyjne. Wszystkie próbki przesłano do laboratorium SAN Group Biotech Germany GmbH (Hörltinghausen, Niemcy) gdzie poddano je dalszej analizie zgodnie z metodologią wykorzystywaną w laboratorium. Do

izolacji bakterii z materiału klinicznego wykorzystano standaryzowany panel stosowany w laboratorium do diagnostyki patogenów układu oddechowego świń.

Dodatkowo zlecono wykonanie badań (PCR) z materiału pobranego z płuc w kierunku wirusa grypy typu A (IVA), PCV-2, PRRSV. Wszystkie zastosowane testy PCR były komercyjnie dostępne i wykonywane zgodnie z instrukcjami producenta (SAN Group Biotech Germany GmbH, Höltinghausen, Niemcy). Zlecono także wykonanie badań histopatologicznych. Wszystkie badania histopatologiczne wykonano w laboratorium IVD, Gesellschaft für Innovative Veterinärdiagnostik mbH, Seelze-Letter, Niemcy. Trzy losowo wybrane izolaty *K. pneumoniae* wykorzystano do izolacji wysokocząsteczkowego DNA, które następnie poddano sekwencjonowaniu. Analizy umożliwiły określenie typu sekwencyjnego izolatów, identyfikację genów oporności na antybiotyki oraz charakterystykę plazmidów. Analizę sekwencji całogenomowych przeprowadzono jako zleconą usługę zewnętrzną. Ognisko choroby miało nagły początek i stosunkowo krótki przebieg, trwający 4 tygodnie. Całkowita śmiertelność przed odsadzeniem w tym okresie wyniosła 17,9%. Śmiertelność przypisywana zakażeniu oszacowano na około 6%, przy niewielkich różnicach pomiędzy kolejnymi partiami zwierząt. W poszczególnych miotach padało od jednego do trzech prosiąt, niezależnie od liczby porodów lochy, przy czym choroba objęła ponad 70% miotów. Aby zapobiec dalszemu szerzeniu się choroby pomiędzy miotami utrzymywanymi w różnych porodówkach, kierownictwo fermy wdrożyło zasady systemu McREBEL. Nie prowadzono obserwacji grup kontrolnych bez zastosowanej interwencji.

Ze względu na wczesne rozpoznanie choroby oraz opisywaną w piśmiennictwie zmienną skuteczność leczenia klinicznego nie zastosowano antybiotykoterapii, pomimo tego że wykonano badania wrażliwości czynnika uznanego za czynnik etiologiczny problemów zdrowotnych w gospodarstwie, i wykazano wrażliwość na szereg z nich. Ognisko miało charakter samoograniczający się. Stopniowy powrót śmiertelności do poziomu sprzed wystąpienia choroby trwał kilka tygodni. Wszystkie prosięta, które padły w tym okresie, były w podobnym wieku i wykazywały identyczne objawy opisane wcześniej.

Jak wskazuje Habilitant w dyskusji, prosięta dotknięte posocznicą padały po krótkim przebiegu choroby, bez wcześniejszych objawów klinicznych. Z tego względu, biorąc pod uwagę zarówno dobrostan zwierząt, jak i znaczne straty ekonomiczne związane z chorobą, kluczowe znaczenie ma szybkie ustalenie jej pierwotnej przyczyny oraz wdrożenie skutecznych działań interwencyjnych. Jest to nieco w kontraście do wdrożonego postępowania, które co do zasady było podstępowaniem „nieswoistym”, mającym na celu ograniczenia się szerzenia wielu różnych patogenów. Pomimo wykonania badań lekowrażliwości nie zdecydowano się na leczenie przyczynowe, a choroba miała tendencje do samoistnego zanikania w stadzie. Brak grupy kontrolnej w niniejszym badaniu uniemożliwia jednak ocenę skuteczności podjętych działań. Biorąc pod uwagę przedstawiony opis przypadku oraz zakres badań dodatkowych wykonanych w laboratoriach diagnostycznych, można przychylić się do twierdzenia, że *K. pneumoniae* była czynnikiem etiologicznym opisanego ogniska posocznicy. Wcześniej ogniska takie były opisywane w innych krajach. Wszystkie izolaty z wspomnianego ogniska zaklasyfikowano do typu sekwencyjnego ST25. Analiza genomowa wykazała złożony profil metaboliczny bakterii oraz obecność genów związanych z hiperwirulentnym fenotypem (*rmpA*, *iro3*, *ybt2* i *iroB*).

Jak podsumowuje Habilitant, czynniki ryzyka związane z występowaniem oraz szerzeniem się tej choroby wymagają dalszych badań z uwzględnieniem aspektów przestrzennych i czasowych, także ze względu na jakiegoś stopnia potencjał zoonotyczny. Niestety nie dowiedziałam się z przedstawionego Autoreferatu czy Habilitant zamierza takie badania przeprowadzić i kontynuować pogłębione badania związane z obecnością *K. pneumoniae* w

polskiej populacji świń. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku publikacji H1-H3 Habilitant ograniczył się jedynie do opisanie ogniska choroby i wyników uzyskanych z laboratorium. Wyniki te mogą mieć znaczenie w praktyce lekarsko-weterynaryjnej, jednak w kontekście badań naukowych należałoby je zakwalifikować jako mocno wstępne.

Piąta publikacja cyklu (H-5) Cybulski P, Socha W, Jabłoński A, Kondratiuk R, Rybkowska W, Stadejek T, Larska M. *First Molecular Detection of Porcine Cytomegalovirus (PCMV) and Porcine Lymphotropic Herpesvirus (PLHV) in Domestic Pigs in Poland*. *Pathogens*. 2025 Apr 18;14(4):396, również została opublikowana w wydawnictwie MDPI, a celem badań wskazanym przez Habilitanta było wykazanie możliwości występowania zakażenia, scharakteryzowanie wirusów należących do podrodzin *Betaherpesvirinae* i *Gammapherpesvirinae* oraz ocena ich potencjalnej roli w koinfekcjach z innymi ważnymi wirusowymi patogenami świń na podstawie próbek klinicznych pobranych od świń utrzymywanych w komercyjnym, wysokowydajnym stadzie zlokalizowanym w Polsce. W tym miejscu muszę nadmienić, że wirusy te były wcześniej powszechnie stwierdzane w próbkach pobranych od świń na całym świecie. Występują także w populacji dzików. Biorąc to pod uwagę, nie jest niczym zaskakującym, że potwierdzono ich obecności także w próbkach pobranych od świń odchowywanych w Polsce.

Do badań wykorzystano wymazy z nosa pobrane od 45 świń wykazujących łagodne objawy ze strony układu oddechowego (kichanie i wypływ z nosa). Zwierzęta podzielono według wieku na trzy grupy (po 15 osobników); niestety brakuje informacji, dlaczego dokonano takiego podziału? Każdą próbkę umieszczano w indywidualnym pojemniku zawierającym podłoże transportowe do wirusów (COPAN Universal Transport Medium), odpowiednio oznaczano, transportowano do Państwowego Instytutu Weterynaryjnego – Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach, a następnego dnia poddawano analizie. Dodatkowo jako materiał referencyjny wykorzystano próbki pełnej krwi dzików pozyskanych podczas sezonu łowieckiego w 2013 roku z województw: opolskiego, pomorskiego, zachodniopomorskiego, które wcześniej zostały zidentyfikowane jako dodatnie w kierunku gammaherpeswirusów metodą VanDevantera i wsp. (1996). Wszystkie próbki badano również pod kątem obecności wirusa grypy typu A (IAV), wirusa paragrypy świń typu 1 (PPV-1), oraz wirusa PRRS. Produkty uzyskane metodą nested PCR poddano sekwencjonowaniu metodą Sangera, wykorzystując startery TGV i IYG. Sekwencjonowanie wykonała firma Genomed S.A. (Warszawa). Nie stwierdzono istotnego statystycznie związku pomiędzy wykrywaniem PCMV oraz PLHV-1, a obecnością innych wirusów uwzględnionych w badaniu.

Habilitant wskazuje, że dotychczas opublikowano bardzo niewiele prac, które pozwalają na wyciągnięcie wiarygodnych wniosków dotyczących znaczenia klinicznego oraz potencjalnego synergistycznego działania patogennego dla świń badanych herpeswirusów, w tym ich udziału w rozwoju chorób układu oddechowego. Wydaje się więc, że stwierdzenie „Mimo to molekularne wykrywanie tych wirusów w próbkach pochodzących od świń z objawami klinicznymi, u których nie stwierdzono obecności najczęstszych pierwotnych patogenów, podkreśla konieczność ponownego rozważenia procedur diagnostyki różnicowej” jest nieco na wyrost. Z naukowego punktu widzenia bardziej interesujące byłoby podjęcie badań nad rolą tych wirusów w hyopatologii i dopiero po jej wykazaniu uwzględnianie tych wirusów w diagnostyce różnicowej. Tym bardziej, że w badanej grupie zwierząt wykazano siewstwo wirusa grypy co wskazuje na aktywną infekcję IAV, której to w pierwszej kolejności należałoby przypisywać występujące w stadzie objawy. Niższa częstość wykrywania materiału genetycznego wirusa grypy niż dwóch badanych tu herpeswirusów nie upoważnia do wyciągania wniosków co do tego, że ich rola była dominująca. Powszechnie znany jest fakt krótkiego okresu siewstwa wirusa grypy u świń i brak jego potwierdzenia w jednorazowo

pobranym wymazie z nosa nie upoważnia do tego aby wykluczyć infekcje u danego osobnika, tym bardziej jeśli u innych zwierząt z tego stada w tym czasie potwierdzono siewstwo IAV.

W trakcie badań zidentyfikowano 13 sekwencji PCMV oraz 11 sekwencji PLHV-1, które zostały zdeponowane w bazie danych GenBank. Analiza wykazała szerokie rozmieszczenie geograficzne oraz wysoką stabilność genetyczną badanych wirusów. Ponadto stwierdzono wysoki stopień identyczności sekwencji PLHV-1 z sekwencją uzyskaną od dzika w Polsce, co wskazuje, że dziki mogą stanowić potencjalny rezerwuuar i źródło tego wirusa (**ale czy patogenu to do końca nie wiadomo**). Bo jak stwierdza Habilitant wszystkie badane zwierzęta wykazywały łagodne objawy ze strony układu oddechowego, jednak u 40% z nich nie wykryto ani PLHV-1, ani PCMV. Ponadto stwierdzono stosunkowo niewielką częstość występowania innych znanych wirusów oddechowych (11,1% dodatnich wyników dla IAV) lub wirusów podejrzewanych o udział w takich zakażeniach (8,9% dodatnich wyników dla PPIV-1). Oznacza to, że obserwowane zaburzenia zdrowotne mogły mieć złożoną, także niezakaźną etiologię. Spośród wszystkich badanych zwierząt materiał genetyczny PCMV wykryto u 35,5%, natomiast PLHV-1 u 24,4% warchlaków, co do zasady jest zgodne z wynikami z innych krajów. Analiza statystyczna nie wykazała istotnych zależności pomiędzy wykrywaniem herpeswirusów a obecnością IAV lub PPIV-1.

Podsumowując, w pełni zgadzam się z Habilitantem, że do wyciągania wniosków co do patogenności badanych wirusów konieczne są dalsze badania porównawcze obejmujące większą liczbę ferm i zwierząt oraz szczegółową analizę czynników środowiskowych i produkcyjnych, aby lepiej poznać epidemiologię oraz znaczenie kliniczne omawianych herpeswirusów. Przedstawione badania stanowią więc jedynie dokumentację potwierdzającą występowanie badanych herpeswirusów u świń z krajowej populacji, co jednak nie jest niczym zaskakującym w świetle ich powszechnego występowania w innych krajach oraz u „polskich” dzików.

Ostania praca z cyklu (H-6) *Cybulski P, Spiekermeier I, Rybkowska W, Rynkowski J, Stadejek T. First molecular detection of porcine rotavirus B (RVB) in Poland - case study and genome analysis. Porcine Health Manag. 2025 Nov 13;11(1):59. doi: 10.1186/s40813-025-00472-3*, to kolejny raport dotyczący pierwszego opublikowanego wykrycia kolejnego wirusa: rotawirusa typu B (RBV) w krajowym stadzie świń.

Ze względu na ogromne straty finansowe związane ze zwiększoną śmiertelnością prosiąt przed odsadzeniem oraz słabymi przyrostami masy ciała, które może powodować biegunka nowo narodzonych prosiąt, jest ona powszechnie uznawana za ważny problem we współczesnej produkcji trzody chlewnej. Celem badań wskazanym przez Habilitanta było „*opisanie wykrycia rotawirusa grupy B (RVB) jako potencjalnego czynnika wywołującego biegunkę u świń*”.

Badania przeprowadzono w komercyjnej fermie liczącej 3300 loch. Na potrzeby badania materiał pobrano od 5 martwych, trzydniowych prosiąt, u których stwierdzono biegunkę. Prosięta pochodziły z różnych miotów wykazujących objawy kliniczne typowe dla rotawirusowego zapalenia jelit. Próbkę pobraną od prosiąt dały wynik ujemny w komercyjnych testach PCR dla wirusów związanych z biegunką: RVA, RVC, TGEV oraz PEDV. Analiza danych NGS próbki kału po usunięciu sekwencji adapterowych dostarczyła 510 843 odczytów. W trakcie klasyfikacji odczytów 981 z nich przypisano na poziomie gatunku do rotawirusa grupy B (RVB), szczepu GCZ04. 23 odczyty przypisano do porcine kobuvirus (PKV). Ponadto analiza wykazała obecność następujących taksonów: *Qubevirus faecium* (334 odczyty) oraz *Gaprivirus* (1 odczyt). Wyniki badań potwierdziły obecność rotawirusa świń grupy B (RVB) w badanych próbkach kału. Ponieważ materiał pochodził od zwierząt wykazujących objawy kliniczne, a RVB był dominującym wirusem wśród odczytów uzyskanych w analizie NGS,

Habilitant wskazuje, że można uznać go za potencjalny czynnik wywołujący biegunkę u ssących prosiąt. Uzyskane wyniki pozwoliły na uzyskanie jednej kompletnej sekwencji genomu RVB (jest to 10 sekwencja z izolatów pochodzenia europejskiego). Stopień identyczności sekwencji oraz grupowanie filogenetyczne poszczególnych segmentów z sekwencjami pochodzącymi z Ameryki Północnej, Azji i Europy może wskazywać na złożoną historię ewolucyjną polskiego szczepu.

Nie sposób jednak, podobnie jak i w poprzednich badaniach, nie zauważyć braków w metodyce badań, zwłaszcza w aspekcie wyciąganych wniosków. Tutaj także brakuje chociażby grupy kontrolnej (zwierząt zdrowych, bez biegunki). Wprowadzenie takiej grupy mogłoby poprawić możliwości wnioskowania w kontekście potencjalnej roli RBV jako czynnika etiologicznego biegunki obserwowanej w tym stadzie. W związku z brakiem grupy kontrolnej nie można ocenić, czy RVB występował również u zwierząt bez biegunki. To ogranicza możliwość jednoznacznego przypisania RVB roli czynnika chorobotwórczego i należy ten fakt uwzględnić jako ograniczenie badania. Dlatego też, nie mogę do końca zgodzić się z wnioskiem Habilitanta zamieszczonym w publikacji: „*Since the material was obtained from clinically affected animals and RVB was proven dominant among viral reads obtained during the NGS investigation [21], the virus can be considered as a potential causative agent of diarrhoeal disease in suckling piglets.* Także w kontekście wyników uzyskanych w odniesieniu do innym możliwych czynników etiologicznych biegunki (np. *E. coli*, *Clostridium* spp.) oraz innych aspektów (np. zmian morfologicznych jelit które nie były charakterystyczne dla zakażeń rotawirusami). Zgadzam się natomiast ze stwierdzeniem Habilitanta, że „...dalsze badania nad mechanizmami choroby, obejmujące również ocenę histopatologiczną nabłonka jelitowego dotkniętego zakażeniem RVB, będą miały istotną wartość”. Szkoda, że Habilitant nie pochylił się nad tym problemem i nie kontynuował badań w tym kierunku. Byłoby to z pewnością cenne uzupełnienie aktualnej wiedzy w tym obszarze.

Nie sposób nie wspomnieć o podsumowaniu badań i wnioskach przedstawionych przez Habilitanta w Rozdziale 4.7. Moim zdaniem Kandydat formułuje bardzo daleko idące wnioski, które niekoniecznie, a na pewno nie w pełni, znajdują pokrycie w przeprowadzonych badaniach. Mogę zgodzić się, że cykl wnosi nowe dane dotyczące występowania wcześniej nieopisywanych lub rzadko opisywanych DROBNOUSTOROJÓW (czy patogenów do nie do końca zostało to udowodnione) świń w Polsce i pokazuje użyteczność nowoczesnych metod diagnostycznych (PCR, NGS) (aczkolwiek nie jest to żadna nowość, bo to wiadomo od dawna). Natomiast mam wątpliwości co do przypisywania tym badaniom „wysokiej wartości naukowej”. W mojej opinii wymagałoby to wykazania, że badania rozwiązują istotny problem naukowy lub prowadzą do przedstawienia nowych mechanizmów biologicznych/patogenezy. Tymczasem większość prac ma charakter diagnostyczny (i to dodatkowo w formie badań zleconych), opisowy (częściowo spekulacyjny), typu case report/opis pierwszych OPUBLIKOWANYCH wykryć (co dodatkowo sugeruje, że nie są to pierwsze potwierdzenia wystąpienia tych drobnoustrojów w Polsce, a jedynie pierwsze opisanie takiego faktu). Badania Habilitanta mogą być w części wartościowe dla praktyków, ale ich potencjał poznawczy jest raczej ograniczony niż przełomowy. Stwierdzenie, że badania „doskonale wpisują się w światowe trendy” uznaję za argument retoryczny. Oczywiście, wykorzystanie NGS wpisuje się w aktualne trendy diagnostyki, natomiast z samego faktu użycia w diagnostyce nowoczesnej metody nie wynika automatycznie wysoka wartość naukowa osiągnięcia.

Największe wątpliwości mam w odniesieniu do stwierdzenia „Wyjątkowość cyklu polega na przedstawieniu wysokiej różnorodności objawów klinicznych.....”. Cykl rzeczywiście opisuje wystąpienie różnych objawów i drobnoustrojów w polskich stadach świń, ale nie oznacza to, że wykazano zależność: patogen - określony obraz kliniczny, co podkreślałam w części dotyczącej pracy z cyklu. W przedstawionych badaniach nie ma grup kontrolnych, nie oceniano częstości występowania drobnoustroju u zdrowych świń, nie badano siły związku statystycznego, często analizowano pojedyncze ogniska. Przykład RVB dobrze to pokazuje. Autor pisze o potencjalnym czynniku etiologicznym, ale sam przyznaje, że materiał pochodzi wyłącznie od chorych zwierząt. Nie wiadomo więc, jak często RVB występuje u zdrowych świń. To samo dotyczy pozostałych opisanych drobnoustrojów.

Wnioski, co do zasady powinny odpowiadać celom postawionym przed rozpoczęciem badań. Niestety w przypadku recenzowanego cyklu nie ma takiej należności w odniesieniu do wniosków 2-4.

Wniosek drugi wydaje się sformułowany zbyt kategorycznie. Przedstawione publikacje niewątpliwie poszerzają wiedzę o występowaniu wybranych drobnoustrojów u świń oraz dokumentują towarzyszące im obrazy kliniczne obserwowane w analizowanych przypadkach, jednak Habilitant nie wykazał, że objawy te są przyczynowo powiązane z obecnością w stadzie badanych drobnoustrojów. Badania te nie stanowią więc wystarczającej podstawy do formułowania wniosków dotyczących ich wkładu w lepsze zrozumienie patogenezы chorób o złożonej etiologii. Większość badań ma charakter opisowo-diagnostyczny, nie obejmuje odpowiednio zaprojektowanych grup kontrolnych ani analiz mechanizmów patogenetycznych, co ogranicza możliwość wyciągania wniosków wykraczających poza dokumentację obecności mikroorganizmów i ich współwystępowania z określonym obrazem klinicznym. W mojej opinii Habilitant, w sposób nieznaający potwierdzenia w uzyskanych wynikach, przypisuje swoim badaniom znaczenie dla lepszego zrozumienia patogenezы chorób o złożonej etiologii.

Kandydat jako jeden z wniosków przedstawia wykazanie niedoskonałości oferty polskich laboratoriów weterynaryjnych. Niestety cykl nie zawiera systematycznej analizy rynku laboratoriów weterynaryjnych, więc stwierdzenie „wykazano niedoskonałość komercyjnej oferty” nie wynika z badań. Ponadto Habilitant nie pokusił się o analizę z czego może wynikać brak (jeśli faktycznie tak jest) komercyjnej oferty diagnostycznej w kierunku drobnoustrojów których obecność wykazał Habilitant. Można by się zastanawiać czy np. nie z braku zapotrzebowania na takie badania? Jaką praktyczną korzyść może mieć wykazanie obecności tych drobnoustrojów w stadzie? Czy ich rola patogenna jest już w pełni wyjaśniona?

Habilitant, słusznie wskazuje, że nowoczesne techniki (np. NGS) umożliwiają wykrycie nieoczekiwanych drobnoustrojów. Jednak trudno taki wniosek uznać za wkład naukowy Habilitanta oraz wdrożyć tego typu metody do rutynowej diagnostyki terenowej (także ze względów ekonomicznych).

Nie zgadzę się także ze stwierdzeniem, iż przedstawione badania wnoszą znaczący wkład do rozwoju polskiej hyopatologii. Prace być może rozszerzają wiedzę diagnostyczną, natomiast zdecydowanie brakuje komponentu naukowego (np. nie prowadzono badań mechanizmów zakażenia, nie udowodniono zależności między występowaniem danego drobnoustroju a pojawieniem się objawów klinicznych, nie analizowano czynników ryzyka, prewalencji itd.). ,

Przedstawiony cykl sześciu publikacji H-1–H-6 koncentruje się na dokumentowaniu wykryć/izolacji wybranych drobnoustrojów w populacji świń w Polsce. Z punktu widzenia wymogów prawnych jednotematyczności cyklu prac jedynym aspektem, który w mojej opinii łączy te prace wydaje się być element, który z punktu widzenia naukowego nie jest szczególnie

interesujący – a mianowicie pierwsze opisanie detekcji danego mikroorganizmu w próbkach pobranych od świń. Powyższe ponownie utwierdza mnie w przekonaniu iż cel tego cyklu został postawiony już po uzyskaniu określonych wyników badań i ich przygotowywaniu do publikacji.

Istotnym ograniczeniem wartości naukowej analizowanego cyklu publikacji oraz merytorycznego wkładu Habilitanta jest fakt, że zasadnicza część badań została wykonana w komercyjnym laboratorium diagnostycznym na zlecenie z wykorzystaniem rutynowo stosowanych procedur diagnostycznych, a nie w ramach autorskiego, eksperymentalnie zaprojektowanego programu badawczego Habilitanta. W konsekwencji rzeczywisty wkład badawczy ogranicza się przede wszystkim do etapu interpretacji uzyskanych wyników oraz ich opracowania publikacyjnego, natomiast kluczowy etap generowania danych pierwotnych nie stanowił elementu autorskiej koncepcji naukowej. Taki model realizacji badań dodatkowo wzmacnia opisowy i raportowy charakter prac, lokując je bardziej w obszarze diagnostyki laboratoryjnej niż w obszarze samodzielnie zaprojektowanych badań naukowych.

Podsumowując ocenę przedstawionego cyklu publikacji należy stwierdzić, że jego główną wartością jest zastosowanie metod diagnostyki molekularnej do identyfikacji drobnoustrojów dotychczas niewykazywanych lub rzadko opisywanych w Polsce. Autor udokumentował obecność kilku bakterii i wirusów u świń, w tym *Brachyspira suanatina*, *Aerococcus viridans*, *Klebsiella pneumoniae*, PCMV, PLHV-1 oraz rotawirusa grupy B. Jednocześnie analiza poszczególnych prac prowadzi do wniosku, że zasadniczym ograniczeniem całego osiągnięcia jest jego przede wszystkim opisowo-diagnostyczny charakter. Zarówno cele badań, jak i sformułowane zadania koncentrują się głównie na opisanu wykrycia określonych drobnoustrojów, a nie na rozwiązaniu jasno zdefiniowanego problemu naukowego lub weryfikacji hipotez badawczych. W wielu przypadkach „pierwsze udokumentowane wykrycie” stanowi rezultat przeprowadzonych analiz, a nie cel badawczy w rozumieniu metodologii badań naukowych.

Mankamentem większości przedstawionych badań jest również brak odpowiednio zaprojektowanych grup kontrolnych obejmujących zwierzęta zdrowe. Ogranicza to możliwość oceny rzeczywistego znaczenia klinicznego wykrywanych drobnoustrojów oraz przypisania im roli czynników etiologicznych obserwowanych zmian chorobowych. I tak np. w pracy dotyczącej rotawirusa grupy B, w której mimo dominacji sekwencji RVB w materiale od prosiąt z biegunką, brak porównania z próbkami od zwierząt bezobjawowych nie pozwala wykluczyć jego występowania także u zdrowych świń. Analogiczne zastrzeżenia odnoszą się do pozostałych publikacji, w których wykazanie obecności drobnoustrojów nie zostało poparte analizą ich rozpowszechnienia w populacji zdrowej ani oceną siły związku z obrazem klinicznym. W mojej ocenie wartość poznawcza osiągnięcia wynika przede wszystkim z rozszerzenia wiedzy o obecności badanych drobnoustrojów, natomiast możliwość wyciągania wniosków dotyczących ich roli jako czynników etiologicznych pozostaje ograniczona przez przyjęty schemat i cele badań.

Podsumowując, Kandydat w autoreferacie przypisuje przedstawionemu cyklowi wysoką wartość poznawczą, naukową i aplikacyjną. W mojej ocenie część tych stwierdzeń znajduje uzasadnienie w przedstawionych wynikach, zwłaszcza w zakresie dokumentacji występowania nowych lub rzadko opisywanych drobnoustrojów świń w Polsce jednak szereg wniosków sformułowano zbyt kategorycznie. Większość publikacji ma charakter opisowy i diagnostyczny, opiera się na analizie pojedynczych przypadków lub ognisk chorobowych i nie obejmuje odpowiednio zaprojektowanych grup kontrolnych zwierząt zdrowych. Ogranicza to

możliwość jednoznacznego przypisania wykrywanym drobnoustrojom roli czynników etiologicznych oraz formułowania szerszych wniosków dotyczących ich znaczenia klinicznego i epidemiologicznego. Również tezy odnoszące się do wpływu globalizacji produkcji świń, wyjątkowości przedstawionych obrazów klinicznych czy niedostosowania krajowej diagnostyki laboratoryjnej wykraczają poza zakres dowodów przedstawionych w ocenianym cyklu publikacji i mają charakter spekulacyjny, a nie wynikający bezpośrednio z przeprowadzonych badań.

W podsumowaniu omówienia cyklu prac składających się na szczególne osiągnięcie naukowe stwierdzam, że można go w pewnym aspekcie uznać za spójny tematycznie (motyw łączący to pierwsze opisane wykrycie drobnoustrojów u świń), jednak kolejne publikacje nie stanowią logicznej kontynuacji prowadzonych badań. Trudno nie odnieść wrażenia, iż przedstawiony cykl powstał *post factum*, dlatego też poszczególne publikacje nie są ze sobą powiązane i nie stanowią konsekwentnej całości, w której bardziej szczegółowo przedstawiono i rozwiązano określony problem naukowy.

W mojej opinii, przedstawione przez Habilitanta wyniki badań, pomimo iż oryginalne i opublikowane w części w uznanych czasopismach, mogą ewentualnie stanowić punkt wyjścia do dalszych badań, ale niestety nie spełniają wymogu o znacznym wkładzie w rozwój dyscypliny weterynaria. Po lekturze przedstawionych publikacji trudno oprzeć się wrażeniu, że głównym celem Habilitanta było przede wszystkim opisanie obecności kolejnych drobnoustrojów u świń z polskich stad, co, w świetle doniesień z innych krajów, było w znacznym stopniu przewidywalne. Pewne zaskoczenie budzi fakt, że mimo bezpośredniego dostępu do materiału klinicznego oraz możliwości pozyskania dodatkowych próbek i danych terenowych, badania nie zostały rozszerzone o elementy pozwalające lepiej ocenić rolę wykrywanych drobnoustrojów (nawet tylko wybranych z nich) w etiologii obserwowanych przypadków chorobowych. Habilitant nie przeprowadził pogłębionej analizy znaczenia patogenetycznego, epidemiologicznego czy klinicznego wykrytych drobnoustrojów. W rezultacie badania nie przyczyniają się do wyjaśnienia mechanizmów chorób lub rozwiązania istotnych problemów naukowych w dyscyplinie weterynaria.

Przesłanka 3: Aktywność naukowa realizowana w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej.

Ogólna charakterystyka aktywności naukowej i dorobku naukowego Habilitanta

Z załączonej do oceny dokumentacji wynika, że dr Piotr Cybulski legitymuje się dorobkiem naukowym przypisanym do ośmiu zagadnień tematycznych. Przedstawiony wykaz osiągnięć świadczy o wyraźnym zwiększeniu dorobku naukowego po otrzymaniu stopnia doktora. Niestety podsumowanie dorobku nie zostało potwierdzone przez pracownika biblioteki a jedynie samodzielnie zebrane i podpisane przez kandydata. Dodatkowo nie znalazłam w dokumentacji informacji o wkładzie Kandydata w powstanie prac wymienionych w pkt. 1. 4.

Wg przedstawionej dokumentacji łączna liczba artykułów wyróżnionych w JCR, wraz z pracami uwzględnionymi w jednotematycznym cyklu, wynosi 23, z czego 21 prac zostało opublikowane po doktoracie. W 14 publikacjach Kandydat był 1 autorem. Sumaryczna wartość IF prac Habilitanta, wraz z pracami z cyklu, wynosi zgodnie z danymi zamieszczonymi w autoreferacie 71,085, a suma punktów MNiSW 2400.

Wspomniane prace naukowe nie były zbyt często cytowane. Liczba cytowani wynosi 83/88 cytowań, w tym 72/76 bez autocytowań, odpowiednio dla bazy WoS i SCOPUS. Indeks

Hirscha o wartości 6 (według SCOPUS oraz WoS) należy uznać za raczej niski, biorąc pod uwagę stopień o jaki ubiega się Kandydat.

Dr Piotr Cybulski 4-krotnie prezentował swoje wyniki w formie referatu na konferencjach naukowych głównie w Polsce, ale i raz za granicą. Ponadto był współautorem 54 doniesień konferencyjnych w formie posterów (w tym 36 jako pierwszy autor). Był **członkiem komitetu organizacyjnego i naukowego 3 konferencji naukowych, poświęconych głównie zagadnieniom zdrowia świń.**

Bardzo ważnym elementem aktywności naukowej jest kierowanie projektami naukowymi. W opinii Recenzenta istotnym mankamentem w kontekście ubiegania się o stopień doktora habilitowanego, który wiąże się z uzyskaniem „samodzielności naukowej”, jest brak udziału Kandydata w pracach zespołów badawczych realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych lub międzynarodowych. Kandydat nie tylko nie pełnił funkcji kierownika takich projektów, ale nie uczestniczył w nich nawet jako wykonawca, **co świadczy o braku doświadczenia w pozyskiwaniu i realizacji projektów badawczych finansowanych w trybie konkursowym.**

Kandydat jest członkiem 2 towarzystw naukowych (międzynarodowego i krajowego), oraz grupy Swine & Wine Group. W latach 2020-2024 był także członkiem EAPHM. Jako praktykujący lekarz weterynarii uczestniczył w komercyjnych szkoleniach z zakresu zdrowia świń, w tym w 3 w USA (dwa organizowała firma farmaceutyczna Boehringer Ingelheim). Nie znalazłam w dokumentacji informacji o długości trwania tych szkoleń.

Kandydat nie odbył długoterminowego stażu naukowego (krajowego ani zagranicznego). Przedstawił zaświadczenie o dwutygodniowym stażu w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym - PIB w Puławach (18.08.2025-29.08.2025), tematycznie związanym głównie z badaniami laboratoryjnymi w zakresie grypy świń.

Wykonał 33 recenzje dla czasopism naukowych, z czego większość dla czasopism MDPI (20 w Animals, 4 Pathogens, 1 Antibiotics, 1 Metabolites, 1 Agriculture, 1 Viruses).

Habilitant nie był członkiem komitetów redakcyjnych i radach naukowych czasopism. Nie uczestniczył w programach europejskich lub innych programach międzynarodowych, nie brał udziału w realizacji badań w zespołach badawczych innych niż określone wcześniej, ani w zespołach oceniających wnioski o finansowanie badań, przyznanie nagród naukowych.

Kandydat nie legitymuje się także dorobkiem z zakresu współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym, wdrożeniami, udziałem w pracach zespołów eksperckich. Nigdy nie był zatrudniony w jednostkach naukowych.

Habilitant legitymuje się współpracą z SGGW w Warszawie, PIWet-PIB, UWM w Olsztynie, UMK w Toruniu, i Uniwersytetem Gdańskim. Ponadto wskazuje, że współpracował z Uniwersytetem Kopenhaskim, Gandawskim oraz Medycyny Weterynaryjnej w Budapeszcie i Uniwersytetem Stanu Iowa. Analizując szczegółowo poszczególne osiągnięcia można zauważyć, że współpraca z instytucjami zagranicznymi i częścią polskich jednostek sprowadza się w zasadzie do współautorstwa pojedynczych publikacji.

W ramach tej współpracy (z SGGW oraz PIWet-PIB) kandydat przygotował cykl prac, które stanowiły jego pracę doktorską z obszaru przewalencji i czynników ryzyka wrzodów żołądka u świń. Praca zawiera ciekawe dane i w mojej opinii posiada większą wartość naukową niż badania przedstawione jako podstawa do habilitacji.

Kolejnym obszarem, w którego realizację kandydat był włączony, jest analiza wykorzystania mleka loch jako matrycy do oznaczania antybiotyków. Badania te przeprowadzono w PIWet-PIB, a ich efektem były 3 publikacje – 2 w czasopismach z grupy MDPI oraz w J Vet Res wydawanym przez PIWet-PIB. Wyniki badań potwierdziły obecność w mleku badanych antybiotyków, co biorąc pod uwagę ich wysoką objętość dystrybucji nie było niczym zaskakującym. Uważam też, że wnioski przedstawione w autoreferacie dotyczące zagrożenia dla zdrowia prosiąt matek, które w czasie laktacji otrzymały oksytetracyklinę, biorąc pod uwagę normy przedstawiane dla ludzi w kontekście pozostałości, są zbyt daleko idące i nie mają pokrycia w przeprowadzonych badaniach.

Kolejnym obszarem tematycznym jaki wskazuje kandydat są badania nad zaburzeniami rozrodu loch związanych z PCV2 i wirusem grypy świń. Były one realizowane we współpracy z SGGW oraz PIWet-PIB. Badania miały charakter oceny efektywności klinicznej komercyjnych szczepionek dostępnych na rynku a wyniki opublikowano w czasopiśmie MDPI a druga praca została zaakceptowana do druku. Niestety brak dostępnego tekstu pracy dotyczącej grypy uniemożliwia mi zapoznanie się chociażby z układem doświadczenia.

Kolejny obszar zainteresowań Kandydata dotyczył wykorzystania płynu ustnego jako matrycy do oznaczania stężeń antybiotyków i hormonów płciowych. Wyniki potwierdziły obecności w płynie ustnym badanych antybiotyków co pozwoliło na wprowadzenie tej matrycy do badań usługowych prowadzonych w PIWet-PIB, co potwierdza aplikacyjny wymiar przeprowadzonych badań. Z tego obszaru badań, Kandydat jest współautorem dwóch artykułów opublikowanych w Pharmaceuticals (MDPI) oraz J Vet Res.

Kandydat brał także udział w badaniach dotyczących diagnostyki i zmienności wirusa grypy świń. Badania te kandydat realizował we współpracy z SGGW, Uniwersytetem Gandawskim, Gdańskim i Kopenhaskim, niestety nie znalazłam w dokumentacji opisu wkładu merytorycznego Kandydata w uzyskane wyniki.

Inne wskazane przez kandydata obszary badawcze dotyczą badań nad prewalencją i filogenezą wirusa parainfluenzy świń i badań nad wpływem wybranych czynników na jakość tusz wieprzowych. Niestety w tym przypadku także nie znalazłam opisu wkładu merytorycznego Kandydata w wymienione obszary badawcze.

Współpraca dra. Piotra Cybulskiego z pracownikami naukowymi zaowocowała publikacjami, które zostały nagrodzone przez PTNW (dwukrotnie III nagroda i raz II nagroda). Otrzymał On także odznakę honorową „zasłużony dla Rolnictwa” MRiRW za 10 lat pracy w programie zwalczania i monitorowania choroby Aujeszkyego na terenie województwa zachodniopomorskiego.

Aktywność naukowa dr Cybulskiego ograniczona jest w zasadzie do opublikowania we współautorstwie artykułów w ramach współpracy krajowej i międzynarodowej. Kandydat nie kierował ani nie uczestniczył w realizacji żadnego projektu badawczego. Kandydat nie uczestniczył też w kształceniu młodej kadry naukowej. Nie pracował ani nie odbył długoterminowego stażu w jednostce naukowej.

Dotychczasowa działalność naukowa Pana dra. Piotra Cybulskiego była realizowana we współpracy z pracownikami naukowymi różnych instytucji, jednocześnie w każdej z publikacji przy nazwisku kandydata znajdujemy tylko jedną afiliację tj.: *Goodvalley Agro S.A., Dworcowa 25, 77-320 Przechlewo* i tym aspekcie rodzi się wątpliwość czy współpraca, w której habilitant cały czas pracuje w tym samym miejscu (i nie odbywa np. długoterminowego stażu w innej instytucji, w której prowadzi badania, czy nie realizuje wspólnych projektów badawczych z różnymi instytucjami), spełnia wymogi stawiane kandydatom do stopnia doktora

habilitowanego sprecyzowane w art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742), w odniesieniu do zapisów punktu 3, ust. I wymienionego artykułu odnoszącego się do istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej instytucji naukowej.

Informacje o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzujących naukę Kandydata do stopnia doktora habilitowanego.

Aktywność dra. Piotra Cybulskiego na polu dydaktycznym jest dosyć skromna, co nie dziwi biorąc pod uwagę miejsce zatrudnienia i doświadczenie zawodowe Habilitanta. Zgodnie z dołączoną dokumentacją Habilitant był członkiem Rady Programowej kierunku zootechnika na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt Politechniki Bydgoskiej. W latach 2016, 2017 i 2022 prowadził wykłady dla słuchaczy studium specjalizacyjnego z chorób trzody chlewnej. Prowadził prelekcje dla uczniów techników weterynaryjnych oraz studentów weterynarii i zootechniki w ramach cyklu Ceva Young Vet (2025) oraz zorganizowanych przez Akademicki Ośrodek Kariery UWM (Olsztyn, 2022). Występował także na konferencjach branżowych i studenckich (IVSA).

Dr Piotr Cybulski był promotorem pracy inżynierskiej na kierunku zootechnika (Politechnika Bydgoska).

Od 2024 roku dr Cybulski jest członkiem Veterinary Practitioner Council (VPC) (kadencja trwa 3 lata) funkcjonującym przy European College of Porcine Health Management, co z pewnością zasługuje na wyróżnienie i jest dużym osobistym osiągnięciem Pana Doktora jako praktykującego lekarza weterynarii, specjalisty chorób świń. W ramach tej funkcji jest członkiem komitetu organizacyjnego corocznych kongresów naukowych ESPHM.

Podsumowanie

Przedstawione w autoreferacie osiągnięcie pt. „*Diagnostyka kliniczna i laboratoryjna nowo pojawiających się bakteryjnych i wirusowych patogenów trzody chlewnej*” w opinii Recenzenta jedynie w minimalnym stopniu spełnia kryterium cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych, jednak kolejne publikacje nie stanowią logicznej kontynuacji prowadzonych badań. Habilitant w mojej opinii nie sprecyzował jasno celu badań, który stanowiłby oryginalny problem naukowy, i w toku prowadzonych badań mógłby zostać wyjaśniony. Trudno nie odnieść wrażenia, iż przedstawiony cykl, jego cele i forma, powstały *post factum*, dlatego też poszczególne publikacje nie są ze sobą merytorycznie powiązane i nie stanowią konsekwentnej całości, w której szczegółowo przedstawiono i rozwiązano określony problem badawczy. Po lekturze przedstawionej dokumentacji, mój duży niedosyt budzi fakt, że mimo bezpośredniego dostępu do materiału klinicznego i możliwości pozyskania dodatkowych próbek i danych terenowych, Kandydat nie wykorzystał tego potencjału aby rozszerzyć badania o elementy pozwalające lepiej ocenić rolę wykrywanych drobnoustrojów (nawet wybranych z nich) w etiologii obserwowanych przypadków chorobowych oraz ich epidemiologii w krajowych stadach świń. Mając na uwadze powyższe, z przykrością **stwierdzam**, iż przedstawione przez Habilitanta osiągnięcia, pomimo iż oryginalne i opublikowane w części w uznanych czasopismach, w tej formie nie stanowią znacznego wkładu w rozwój dyscypliny weterynaria, a ewentualnie punkt wyjścia do dalszych badań.

Doceniając aktywność Kandydata na wielu polach, w tym jego dorobek kliniczny i organizacyjny, w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego muszę odnieść się głównie do oceny aktywności naukowej Kandydata i w tym aspekcie uważam Jego wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego za przedwczesny.

Konkluzja końcowa:

Po szczegółowej analizie otrzymanego do oceny wniosku, stwierdzam, iż osiągnięcie „*Diagnostyka kliniczna i laboratoryjna nowo pojawiających się bakteryjnych i wirusowych patogenów trzody chlewnej*” przedstawione w autoreferacie Pana dra. Piotra Cybulskiego i dotychczasowa aktywność naukowa Kandydata nie spełnia wymogów stawianych kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego, określonych w art. 219 ust 1. pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.) i z tego względu nie mogę poprzeć wniosku o nadanie dr Piotrowi Cybulskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk weterynaryjnych, dyscyplinie weterynaria.



Signed by / Podpisano
przez:

Małgorzata Marta
Pomorska-Mól

Date / Data: 2026-08-07
09:16

Małgorzata Pomorska-Mól